

*Sygn. akt II Ca 538/13*

## POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2014 r. **Sąd Okręgowy w Bydgoszczy II Wydział Cywilny - Odwoławczy**

w następującym składzie:

**Przewodniczący: SSO Piotr Starosta**

**Sędziowie: SO Irena Dobosiewicz /spr/**

**SO Aurelia Pietrzak**

po rozpoznaniu w dniu 18 lutego 2014r. w Bydgoszczy

na rozprawie

**sprawy z wniosku Ł. S.**

**z udziałem J. W.**

**o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia i stwierdzenie nabycia spadku** na skutek apelacji uczestniczki J. W.

**od postanowienia Sądu Rejonowego w Bydgoszczy z dnia 8 kwietnia 2013r. sygn.**

**akt II Ns 786/12, II Ns 2815/12**

**postanawia:**

I. **oddalić apelację;**

II. **zasądzić od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 221,40/ dwieście dwadzieścia jeden i 40/100/złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania**

**apelacyjnego.**

Na oryginale właściwe podpisy

II Ca 538/13

## UZASADNIENIE

Wnioskodawca Ł. S. wniósł o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia sporządzonego w dniu 8 lipca 2011 r. przed notariuszem I. K. oraz o stwierdzenie nabycia spadku po zmarłej w dniu 5 października 2010 r. Ł. K., ostatnio stale zamieszkałej w B..

Uczestniczka J. W. wniosła o oddalenie wniosku kwestionując ważność i skuteczność testamentu ustnego sporządzonego przez spadkobierczynię, na co powoływał się wnioskodawca.

Postanowieniem z dnia 8 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Bydgoszczy:

1. uchylił akt poświadczenia dziedziczenia po Ł. K., zmarłej dnia 5 października 2010 r. w B., sporządzony przed notariuszem prowadzącym kancelarię notarialną w B. I. K. dnia 8 lipca 2011 r. Rep. A nr (...)

2. stwierdził, że spadek po Ł. K. zmarłej w dniu 5 października 2010 r. w B., ostatnio stale zamieszkałej w B., na podstawie testamentu ustnego z dnia 3 października 2010 r. nabył w całości z dobrodziejstwem inwentarza wnuk Ł. S., syn J. i J.,
3. zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 360 zł powiększoną o obowiązującą stawkę podatku VAT tytułem zwrotu kosztów postępowania,
4. obciążył Skarb Państwa kosztami sądowymi, od uiszczenia których wnioskodawca został zwolniony.

Sąd Rejonowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych: Ł. K. zmarła w dniu 5 października 2010 r. w B., gdzie przed śmiercią ostatnio stale zamieszkiwała. Była matką J. K. (1) (obecnie W.), która z kolei jest matką Ł. S..

Ł. K. w dniu 3 października 2010 r. nie mogła pisać. Poruszanie się sprawiało jej trudności. Wszelkie pisma pisała za nią jej sąsiadka. Już od sierpnia 2010 r. wszelkie pisma i zeznania podatkowe wypełniała za nią K. M.. Ł. K. poprosiła ją również o sporządzenie testamentu, jednakże K. M. podała, że nie może za nią tego uczynić. Wówczas Ł. K. stwierdziła, że sama mogłaby

sporządzić testament, ale byłby on nieczytelny. Powiedziała także, że pójdzie do notariusza. Ł. K. chorowała na nowotwór.

Ł. K. była umówiona w dniu 7 października 2010 r. w kancelarii notarialnej w celu sporządzenia testamentu zaś jedynym jej spadkobiercą miał być jej wnuk Ł. S..

W dniu 3 października 2010 r. Ł. K. w jej mieszkaniu odwiedziła J. K. (2). Gdy weszła do mieszkania, był tam już J. O.. J. K. (2) chciała opuścić mieszkanie, jednakże została zatrzymana przez Ł. K., która oświadczyła, że ma do omówienia ważną sprawę. Ł. K. przygotowała kawę, a po chwili przyszła K. M.. Ł. K. oświadczyła przed trzema osobami, że jeśli umrze, to wszystko, co ma, będzie dla jej wnuka Ł. S.. Oświadczyła także, że jej córka J. nie zasłużyła sobie na żaden majątek po niej i że ją wydziedzicza. J. K. (2), K. M. i J. O. wypili kawę, a następnie po kolei opuścili mieszkanie.

W dniu 8 lipca 2011 r. w kancelarii notarialnej przy ul. (...) przed notariuszem I. K., Rep. A (...), został sporządzony akt poświadczenia dziedziczenia po Ł. K., w którym notariusz poświadczyła, że spadek nabyła z mocy ustawy córka J. W. w całości.

W dniu 28 marca 2011 r. J. K. (2), K. M. i J. O. złożyli zeznania przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy, w których zeznali, że w dniu 3 października 2010 r. doszło do sporządzenia testamentu ustnego przez Ł. K..

J. K. (2), K. M. i J. O. są osobami o pełnej zdolności do czynności prawnych, o nie upośledzonych zmysłach wzroku, słuchu i mowy, umieją czytać i pisać oraz nie byli skazani za składanie fałszywych zeznań. W testamencie ustnym nie została przewidziana dla nich jakakolwiek korzyść. Nie są małżonkami osoby, dla której w testamencie została przewidziana jakakolwiek korzyść ani jej krewnymi lub powinowatymi pierwszego i drugiego stopnia ani osobami pozostającymi z taką osobą w stosunku przysposobienia.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów oraz zeznań świadków J. K. (2), K. M. i J. O., które uznał za wiarygodne w całości.

Przechodząc do rozważań Sąd Rejonowy na podstawie art. 926 § 1 k.c. stwierdził, że powołanie do spadku może wynikać z ustawy lub testamentu. Prawo polskie przewiduje dwa

rodzaju testamentów, tzw. testamenty zwykłe i szczególne. Do drugiej grupy leży tzw. testament ustny, który może być sporządzony jeśli istnieje obawa rychłej śmierci spadkodawcy oraz jeśli wskutek szczególnych okoliczności

zachowanie zwykłej formy testamentu jest niemożliwe lub bardzo utrudnione. Testament taki musi być sporządzony przy jednoczesnej obecności trzech świadków (art. 952 § 1 k.c.).

Zdaniem Sądu Ł. K. miała wolę testowania w dniu 3 października 2010 r. i sporządziła ważny testament ustny. Była świadoma, że podejmuje decyzję co do losów swojego majątku na czas po swojej śmierci. Działała ona z zamiarem wywołania skutków prawnych. Nie chciała by spadek po niej przypadł córce, z którą miała problemy wychowawcze. Przede wszystkim chciała zapewnić lepszy start w dorosłe życie swojemu wnukowi, nad którym sprawowała opiekę po opuszczeniu go przez jego matkę. Jednocześnie miała świadomość choroby, na którą cierpiała. Wola testowania Ł. K. była wolna od wad oświadczenia woli.

Samo spotkanie trzech osób wraz z Ł. K. było przypadkowe. Nie można jednak na tej podstawie uznać, że nie było zamiaru testowania po stronie spadkodawczyni. Poinformowała ona J. K. (2), że ma zostać, a zatem chciała przedstawić swoją ostatnią wolę większej liczbie osób. Dopiero, gdy pojawiła się K. M. (trzeci świadek), Ł. K. oświadczyła swoją wolę. Rozporządzenie na wypadek śmierci było jasne. Sąd Rejonowy uznał zatem, że spadkodawczyni miała wolę testowania, którą wyraziła w sposób przejrzysty i stanowczy. Trudno przy tym oczekiwać, aby Ł. K. swoje oświadczenie poprzedziła stwierdzeniem, że w tej chwili sporządza testament ustny.

W przekonaniu Sądu w sprawie zachodziły szczególne okoliczności, wskutek których zachowanie zwykłej formy testamentu było bardzo utrudnione. Ł. K. nie mogła sporządzić testamentu własnoręcznego z powodu problemów z pisaniem. Cierpiała na nowotwór. Była umówiona na spotkanie w kancelarii notarialnej w dniu 7 października 2010 r., jednakże swoją wolę wyraziła ustnie 3 października 2010 r.

Odnosnie przesłanki jednoczesnej obecności trzech świadków Sąd Rejonowy w oparciu o poglądy judykatury stwierdził, że może nią być także osoba, która przypadkowo znalazła się w obecności spadkodawcy, jeżeli taka jest jej wola. Osoba taka powinna rozumieć wypowiedziane wobec niej oświadczenia, a wysłuchując je, powinna być świadoma swej roli świadka sporządzenia testamentu przynajmniej w tym znaczeniu, że przez czas oświadczenia woli przez spadkodawcę koncentruje swą uwagę na odbieraniu i rejestrowaniu

3

treści tego oświadczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29.06.2010 r., III CSK 317/09).

Sąd wskazał, że świadkowie oświadczenia spadkodawczyni rozumieli jego treść. W stosunku do nich nie zachodziły okoliczności wskazane w art. 956 k.c. i 957 k.c.

Następnie Sąd przytoczył treść art. 952 § 2 i § 3 k.c., po czym wskazał, że treść oświadczenia spadkodawczyni nie została spisana, jednakże świadkowie testamentu ustnego złożyli przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy zeznania, w których podali, że Ł. K. w dniu 3 października 2010 r. wyraziła w ich obecności swoją wolę na wypadek śmierci.

Uwzględniając powyższe, na mocy art. 669<sup>1</sup> § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy uchylił zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia i stwierdził, że spadek po Ł. K. na podstawie testamentu ustnego nabył w całości z dobrodziejstwem inwentarza wnioskodawca.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 520 k.p.c. w zw. z § 8 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Apelację od powyższego postanowienia Sądu Rejonowego wniosła uczestniczka J. W. zaskarżając je w całości i zarzucając temu rozstrzygnięciu:

1. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym poprzez ustalenie, iż w dniu 3 października 2010 r. doszło do sporządzenia przez Ł. K. testamentu ustnego pomimo ujawnienia okoliczności oraz zeznań świadków, które jednoznacznie wskazują na:

- brak świadomości świadków co do faktu sporządzenia testamentu ustnego przez Ł. K.,
- brak po stronie Ł. K. woli sporządzenia testamentu ustnego w dniu 3 października 2010 r., a istnienia jedynie chęci zrelacjonowania swych planów co do rozrządzenia majątkiem po śmierci i zamiaru sporządzenia testamentu u notariusza, co nastąpić miało 7 października,
- nie zaistniała obawy rychłej śmierci spadkodawczyni.

Nadto zarzuciła naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie zasady swobodnej oceny materiału dowodowego oraz jego wybiórczą i jednostronną ocenę, z pominięciem faktów przemawiających na korzyść twierdzeń

4

uczestniczki postępowania i z uwzględnieniem jedynie części zeznań świadków J.

K., K. M. i J. O. oraz przyjęcie na ich podstawie, iż 3

października 2010 r. Ł. K. sporządziła w ich obecności testament ustny.

Z powołaniem na powyższe zarzuty uczestniczka postępowania wniosła o zmianę

zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia i stwierdzenia nabycia spadku.

Wnioskodawca w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu.

#### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja uczestniczki J. W. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zarzuty wywiedzione w apelacji w istocie sprowadzały się do jednej kwestii, a mianowicie naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c., czego skutkiem były błędy w ustaleniach faktycznych, które nie znajdują oparcia w zgromadzonym materiale dowodowym. W ocenie Sądu Okręgowego stanowisko wyrażone w środku odwoławczym nie jest zasadne.

Podzielić należy utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, to jest regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16.05.2005 r., III CK 314/05, LEX nr 172176). Kwestionowanie dokonanej przez sąd oceny dowodów nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, zadowalających dla skarżącego ustaleń faktycznych, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla niego oceny materiału dowodowego (wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 16.10.2013 r., IACa 449/13, LEXnr 1383437).

Przenosząc powyższe uwagi natury ogólnej na kanwę niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż wbrew twierdzeniom skarżącej, Sąd pierwszej instancji dokonał wszechstronnej i wnikliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Z poczynionych rozważań wynikało dlaczego dał on w całości wiarę zeznaniom świadków J. K. (2), K. M.

i J. O.. Przedstawiona na poparcie dokonanej oceny materiału dowodowego argumentacja jest spójna, przekonująca i oparta na zasadach

5

doświadczenia życiowego, zaś rozumowaniu Sądu Rejonowego nie sposób zarzucić logicznych błędów. W konsekwencji, w oparciu o materiał dowodowy, oceniony w zgodzie z art. 233 kpc, Sąd pierwszej instancji trafnie ustalił stan faktyczny, w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, dlatego też Sąd odwoławczy przyjmuje dokonane ustalenia za własne.

Analizując treść złożonej przez uczestniczkę postępowania apelacji godzi się wskazać, iż nie zdołała ona skutecznie wykazać przyczyn, które dyskwalifikowałyby możliwość uznania dokonanych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych za prawidłowe. Z tego względu Sąd Okręgowy podziela konstatację Sądu pierwszej instancji odnośnie tego, że w dniu 3 października 2010 r. Ł. K., w obecności trzech świadków, sporządziła ważny testament ustny w myśl art. 952 § 1 k.c. Przy czym w ocenie Sądu odwoławczego w niniejszej sprawie wystąpiła pierwsza przesłanka wskazana w powyższym przepisie pozwalająca na odejście od zwykłej formy testamentu, a mianowicie obawa rychłej śmierci spadkodawcy, nie zaś wystąpienie szczególnych okoliczności bardzo utrudniających skorzystanie z testamentu holograficznego, czy też allograficznego, jak przyjął Sąd Rejonowy. Prawdą jest, że Ł. K. miała znaczne trudności z pisaniem, jednakże z całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że podjęła decyzję o sporządzeniu testamentu ustnego ze względów zdrowotnych, o czym poniżej.

Na wstępie dalszych rozważań zgodzić należy się ze stwierdzeniem skarżącej, że opisywane przez świadków spotkanie w mieszkaniu Ł. K. w dniu 3 października 2010 r. miało charakter przypadkowy, związany z opuszczeniem przez nią szpitala po chemioterapii. Nie oznacza to jednak, że w trakcie jego trwania nie mogło dojść do sporządzenia testamentu ustnego. W judykaturze ugruntowane jest stanowisko, że świadkiem testamentu ustnego może być każda osoba, która z jakiegoś powodu, nawet przypadkowo, znalazła się w obecności spadkodawczyni (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29.06.2012 k, I CSK 575/11, LEX nr 1216833). Zatem osoby znajdujące się w tym samym czasie w mieszkaniu Ł. K. nie musiały na wstępie mieć świadomości, że zebrały się celem sporządzenia testamentu ustnego.

W ocenie Sądu Okręgowego Ł. K. w dniu 3 października 2010 r. wykorzystwała równoczesną obecność u siebie J. K. (2), K. M. i J. O. i oświadczyła im ustnie w sposób wyraźny swoją ostatnią wolę, że chce, aby cały majątek po niej dziedziczył wnuk Ł. S., przy jednoczesnym stwierdzeniu, że córka J. W. nie zasługuje na nic i że ją wydziedzicza. Zostało to potwierdzone

6

zeznaniem świadków tej czynności, którzy najpierw złożyli je w dniu 28 marca 2011 r. przed Sądem Rejonowym w Bydgoszczy w myśl art. 952 § 3 k.c., a następnie w niniejszym postępowaniu. Wbrew twierdzeniom skarżącej, nie ma podstaw do uznania, aby oświadczenie spadkodawczyni nie było w swej wymowie stanowcze i przejrzyste, a nadto aby nasuwało jakiegokolwiek wątpliwości interpretacyjne uniemożliwiające urzeczywistnienie ostatniej woli Ł. K.. Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu pierwszej instancji, że spadkodawczyni miała wówczas wolę testowania, a jej oświadczenie było wolne od wad.

Przechodząc do przyczyn złożenia powyższego oświadczenia zaznaczyć należy - co wynika z ze zgodnych zeznań wszystkich świadków testamentu ustnego - że dnia 3 października 2010 r. stan zdrowia spadkodawczyni był bardzo zły. Ł. K. była wówczas znacznie osłabiona. Chorowała na nowotwór, trzy dni wcześniej wróciła z chemioterapii. Miała już przerzuty, na co zwróciła uwagę świadek M.. Zatem istnieją podstawy do uznania, że spadkodawczyni w powyższym dniu mogła subiektywnie obawiać się rychłej śmierci. Nie bez znaczenia w tym kontekście pozostają zeznania świadka O., który podał, że odniósł wrażenie, jakby Ł. K. się z nim zegnała. W tym miejscu godzi się wskazać, że przekonanie spadkodawcy o rychłej śmierci może uzasadniać każda przyczyna (zły stan zdrowia, podeszły wiek, znajdowanie się w sytuacji zagrażającej bezpośrednio życiu), która w świetle aktualnej wiedzy i doświadczenia życiowego, przy uwzględnieniu indywidualnych właściwości organizmu spadkodawcy, może być przyczyną jego bliskiej śmierci. Przy

czym nie można całkowicie pomijać „przecucia śmierci” mimo że nie można go w pełni racjonalnie wyjaśnić. Obawa rychłej śmierci zachodzi także wówczas, jeżeli po sporządzeniu testamentu okazało się, że okoliczności uzasadniające przekonanie spadkodawcy o jego bliskiej śmierci w rzeczywistości nie zachodziły. Obawa ta musi istnieć w chwili sporządzania testamentu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 08.02.2006 r., II CSK 128/05, LEX nr 192038). W niniejszej sprawie obawa taka występowała w momencie testowania. Wobec tego uzasadnione jest stanowisko, że pierwsza przesłanka z powyższego przepisu zaistniała w sprawie.

Relacje świadków czynności różnią się w szczegółach, jednakże z całokształtu ich zeznań uzasadniony jest wniosek, że Ł. K. świadomie oświadczyła im swoją ostatnią wolę. Świadek K. M. wskazała, że słowa „ostatnią moją wolą jest...” zostały użyte wprost przez spadkodawczynię. Sformułowanie to podała dwukrotnie w swoich zeznaniach. Natomiast świadek O. podał, że wypowiedź Ł. K. miała charakter oficjalny. Dodał przy tym, że w jego ocenie był to testament. Nadto zwrócić należy

7

uwagę na zeznania J. K. (2), która w dniu 28 marca 2011 r. oznajmiła przed Sądem, że spadkodawczyni składając przedmiotowe oświadczenie stwierdziła, że nie wie czy dożyje wizyty u notariusza umówionej na dzień 7 października 2010 r. /k.16 akt sprawy II Ns 4984/10/. Biorąc powyższe pod uwagę nie sposób uznać, aby wypowiedziane wówczas słowa przez Ł. K. miały charakter luźny, niezobowiązujący i stanowiły jedynie relację z planu dotyczącego rozporządzenia swoim majątkiem, jaki miał zostać wdrożony w życie u notariusza poprzez sporządzenie testamentu notarialnego. Całościowa analiza zeznań świadków, łącznie z zeznaniami w sprawie II Ns 4984/10, nie potwierdza stanowiska skarżącej. Z ogólnego obrazu tych zeznań wynika natomiast, że przedmiotowe oświadczenie zostało odebrane przez świadków czynności zupełnie inaczej od wcześniejszych wielokrotnych wypowiedzi spadkodawczyni dotyczących tego, że chce, aby jej spadkobiercą był wnuk, które zresztą były podejmowane w zupełnie innych okolicznościach. Z zeznań powyższych świadków można wyciągnąć wniosek, że przedmiotowe oświadczenie miało charakter podniosły. Świadczy to o tym, iż Ł. K. wówczas miała świadomość, że wyraża swoją ostatnią wolę na wypadek śmierci. Subiektywnie obawiała się, że może nie dotrzeć do dnia wizyty u notariusza, co było uzasadnione z racji jej stanu zdrowia. Nie bez znaczenia dla dokonanej oceny była okoliczność, że spadkodawczyni przed złożeniem oświadczenia zatrzymała J. K. (2) w swoim mieszkaniu, gdy ta chciała je opuścić z tego powodu, że Ł. K. miała już gościa w osobie J. O.. Spadkodawczyni stwierdziła wtedy, że ma sprawę i prosi ją o pozostanie. Słowa te potwierdził w swoich zeznaniach świadek O.. Tramie Sąd Rejonowy zwrócił na to uwagę.

Przechodząc do kwestii świadomości świadków o uczestniczeniu w czynności sporządzenia testamentu ustnego zaznaczyć należy, że świadomość pełnienia powyższej roli wyznacza skoncentrowanie uwagi przez czas oświadczenia woli spadkodawcy oraz odebranie i utrwalenie w pamięci tego oświadczenia (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11.03.2011 r., II CSK 579/10, LEX nr 784916). Z zasadniczo zgodnych zeznań świadków J. K. (2), K. M. i J. O. wynika, że w sposób jednakowy zrozumieli i zapamiętali treść oświadczenia Ł. K.. Jednocześnie można z nich wywnioskować, że w dniu 3 października 2010 r. mieli oni świadomość uczestniczenia w istotnej czynności prawnej, dlatego też swoją uwagę skoncentrowali wówczas na wypowiedzi spadkodawczyni, aby jej ostatnia wola nie uległa zniekształceniu. Zostali przy tym poinformowani przez spadkodawczynię, że oświadczenie jest czynione z uwagi na bardzo zły

8

stan jej zdrowia. W ocenie Sądu okoliczności te, wynikające z treści zeznań świadków w sprawie, pozwoliły na przyjęcie, że w chwili testowania uzyskali oni świadomość faktu bycia świadkami testamentu ustnego.

Reasumując, Sąd Rejonowy prawidłowo zastosował w sprawie art. 952 § 1 k.c. uznając, iż Ł. K. w dniu 3 października 2010 r. sporządziła ważny testament ustny w obecności trzech świadków. Jednakże przyczyną jego sporządzenia była obawa rychłej śmierci, a nie zaś wystąpienie szczególnych okoliczności znacznie utrudniających zachowanie zwykłej formy testamentu. Konsekwencją tego było trafne uchylene aktu poświadczenia dziedziczenia i stwierdzenie, że spadek po Ł. K. nabył wnioskodawca.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił apelację uczestniczki postępowania jako niezasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 520 § 2 k.p.c. zasądzając od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 221,40 zł (§ 12 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 8 pkt 2 w zw. z § 2 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu - t.j. Dz. U. 2013 r., poz. 490).

Na oryginale właściwe podpisy

Za zgodność z oryginałem